

Verba & Sylwia Przybysz & JDabrowsky, W moim

W moim sercu tylko ty
Nie zapomnę tamtych dni
Kiedy wszystko traci sens
Wiem, że ciągle kochasz mnie

Gdy dopada mnie zwątpienie reagujesz
Nie jest tobie obojętne to co czuję
Teraz wiem, jakie to szczęście mieć takiego kogoś
Kto bezwarunkowo dba, żeby było bezstresowo

bo spokój to najcenniejsze w życiu rzecz
tyle rozstań, bez zaufania narasta stres
nie da się obudować, gdy trzęsienia wokół
zamiast uczyć, stały etat sejsmologów

nie chce nie pewności, chce stabilizacji
nie chce licytacji, żadnych pertraktacji
transakcji?
a czy miłość kupić można?
raczej bilet... bo taka relacja jest bezsensowna

żadne prezenty, pieniądze czy kariera
nie dadzą tego, co od ciebie otrzymuję teraz
i choć miłość nie wybiera, jak i Julii i Romea
Jeśli żyje bez ciebie 0- to umieram

W moim sercu tylko ty
Nie zapomnę tamtych dni
Kiedy wszystko traci sens
Wiem, że ciągle kochasz mnie

ona cię kocha, daje ci tyle dowodów
przez cały czas, nie tylko od wsch. do zach.
bo gdy idziesz spać, pisze ci że tęskni
możesz to czytać, choćby po raz setny

to jest piękne i daje ci pewność
że tym uczniom nie zagraża obojętność
bo nie ma nic gorszego niż jednostronna miłość
modlisz się żeby wam się to nigdy nie przytrafiło

gdy każda twoja chwila samotnie spędzona
jest myślami o niej przepelniona
zawsze rozmyślasz co robi, gdzie jest
kiedy nie piszesz, dopada cię lęk

niby wiesz, że kocha cię tak samo
ale słodka miłość umie dusić jak cynamon
cały czas masz ją w sercu i w głowie
nie możesz się uwolnić bo tęsknisz i koniec

W moim sercu tylko ty
Nie zapomnę tamtych dni
Kiedy wszystko traci sens
Wiem, że ciągle kochasz mnie

W moim sercu tylko ty
Nie zapomnę tamtych dni
Kiedy wszystko traci sens
Wiem, że ciągle kochasz mnie